

Sygn. akt III CZ 4/18

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa A. S., L. S., M. S.

i M.T.

przeciwko M. T.

o złożenie sprawozdania z zarządu i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 lutego 2018 r.,

zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 21 sierpnia 2017 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Powodowie [...] oraz pozwana M. T. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w K. przy ul. C. 35, zabudowanej domem wielomieszkaniowym, przy czym pozwana sprawuje zarząd tą nieruchomością.

Wyrokiem z dnia 16 września 2015 r. Sąd Okręgowy w K. nakazał pozwanej, aby każdemu z powodów złożyła sprawozdanie z zarządu, obejmujące zestawienie wpływów i wydatków - wraz z niezbędnymi dowodami - za okres od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. Ponadto zasądził od pozwanej na rzecz każdego powoda kwoty po 19 038,80 zł, stanowiące odniesioną do udziałów we współwłasności równowartość pożytków i innych przychodów z nieruchomości.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanej, obejmującej m.in. zarzut nieważności postępowania wynikającej z pozbawienia pozwanej możliwości obrony jej praw wskutek rozstrzygnięcia sprawy na innej podstawie prawnej niż wskazywana przez powodów, Sąd Apelacyjny – wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 r. - zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji nadając mu treść wskazaną w sentencji, nie naruszając przy tym orzeczenia dotyczącego zasądzenia należności z tytułu pożytków i innych przychodów z nieruchomości wspólnej. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutu nieważności postępowania, podkreślając w szczególności, że w rozpoznawanej sprawie nie było jakichkolwiek wątpliwości co do tego, na jakiej podstawie prawnej powodowie dochodzą swoich roszczeń. Wskazał, że poczynając od pozwu, przez składanej później pisma procesowe powołujące m.in. art. 207 i 208 k.c., powodowie domagali się od pozwanej zapłaty należnych im jako współwłaścicielom kwot stanowiących równowartość przychodów z rzeczy wspólnej. Sąd Apelacyjny zaznaczył więc, że bez jakichkolwiek wątpliwości od początku sprawa dotyczyła rozliczeń między współwłaścicielami z tytułu pożytków i nie pojawiły się - co sugerowała pozwana - jakiegokolwiek żądania o charakterze odszkodowawczym.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach, Sąd Apelacyjny stwierdził, że powodów w sprawie miało charakter formalny, każdy bowiem - jako współwłaściciel - dochodził swojego roszczenia. W związku z tym wytknął, że zważywszy na wartość

przedmiotu sporu każdego z roszczeń sprawa podlegała rozpoznaniu przez sąd rejonowy jako sąd pierwszej instancji, jednak uchybienie w tym zakresie - wynikające z bezzasadnego zsumowania roszczeń powodów - nie ma wpływu na ważność postępowania.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła pozwana, cofając następnie wniesioną skargę kasacyjną w części dotyczącej składania powodom sprawozdań ze sprawowania zarządu. W związku z tym skargą objęła jedynie orzeczenie o roszczeniach pieniężnych, określając wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 76 156 zł, stanowiącą sumę kwot zasądzonych od niej na rzecz powodów.

Postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny umorzył postępowanie kasacyjne wywołane skargą dotyczącą zobowiązania pozwanej do złożenia sprawozdania z zarządu, a w pozostałej części skargę odrzucił. W tym zakresie podtrzymał zajęte wcześniej stanowisko, że współuczestnictwo powodów ma charakter formalny, w związku z czym sumowanie dochodzonych przez nich roszczeń jest niedopuszczalne. W tej sytuacji o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość każdej z zaskarżonych należności, a ta jest niższa niż 50 000 zł (art. 398² § 1 k.p.c.).

Powódka zakwestionowała w zażaleniu stanowisko Sądu drugiej instancji, zarzucając, że współuczestnictwo powodów ma charakter materialny, gdyż dochodzone przez nich roszczenie jest roszczeniem o odszkodowanie „za nieuzyskanie na skutek nieprawidłowego zarządu korzyści”. W takiej sytuacji „wartością przedmiotu sporu jest łączna wartość dochodzonych od pozwanej roszczeń”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wbrew twierdzeniom pozwanej nie ulega wątpliwości, że powodowie domagali się od pozwanej zwrotu pożytków i innych przychodów z nieruchomości wspólnej, przypadających im na podstawie art. 207 k.c., stosownie do ich udziałów we współwłasności. Żądanie to jest mocno osadzone w stosunku prawnorzeczowym łączącym strony i choć w pozwie nie zostało w pełni precyzyjnie wysłowione, to jednak nie może wywoływać innych skojarzeń, a w szczególności takich, które sugeruje skarżąca. Należy przy tym pamiętać,

że powodowie sporządzili pozew bez udziału fachowego pełnomocnika - co ich usprawiedliwia - później jednak, gdy z pomocy takiego pełnomocnika korzystali, odwoływali się wprost do art. 207 i 208 k.c. (k. 63, 126 i 127).

Nie może również budzić wątpliwości, że współuczestnictwo powodów ma charakter formalny w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c. Istota tego współuczestnictwa wyraża się w tym, że w jednej sprawie - w znaczeniu techniczno-procesowym - dochodzi do połączenia kilku (wielu) spraw w znaczeniu materialnoprawnym, tj. spraw mających za przedmiot roszczenie lub zobowiązanie oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, w których zachowana jest ponadto jedność właściwości sądu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2014 r., III CZ 30/14, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 59). Tak jest właśnie w niniejszej sprawie; powodowie, jako współwłaściciele, dochodzą od innego współwłaściciela - każdy we własnym imieniu i z własnej woli - przypadających im w określonym okresie przychodów z rzeczy wspólnej.

W związku z tym, że współuczestnictwo współwłaścicieli nieruchomości w sprawie przeciwko innemu współwłaścicielowi o zwrot przychodów z rzeczy wspólnej jest współuczestnictwem formalnym (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), wartości przedmiotu zaskarżenia, podobnie jak wartości przedmiotu sprawy, nie sumuje się, a o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia w każdej z połączonych formalnie spraw (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1935 r., C.II. 813/35, Zb. Orz. 1936, nr 6, poz. 248, z dnia 31 sierpnia 1936 r., C.III. 169/35, OSP 1936, poz. 546, i z dnia 5 lutego 1938 r., C.II. 1944/37, OSP 1938, nr 10–12, poz. 507, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1997 r., I PKN 61/97, OSNAPUS 1998, nr 1, poz. 16, z dnia 2 stycznia 2004 r., I PZ 109/03, OSNP 2004, nr 23, poz. 405, i z dnia 10 lutego 2010 r., V CZ 2/10, „Izba Cywilna” 2011, nr 5, s. 41).

Odmienne twierdzenia i zarzuty pozwanej nie mogą być zatem uznane za trafne, zwłaszcza że nawet hipotetyczne założenie, iż wspólny udział powodów w sprawie ma charakter współuczestnictwa materialnego, do czego nie ma podstaw, nie uzasadnia dopuszczalności skargi kasacyjnej pozwanej, w każdym bowiem przypadku współuczestnictwa powodów, które nie jest współuczestnictwem

koniecznym lub jednolitym, wartość przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym oznacza się odrębnie dla roszczeń każdego powoda (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r., I CKN 31/97, nie publ.).

Nie ma także jakiegokolwiek racji w tezie skarżącej, że dopuszczalność skargi wynika z zaniechania jej odrzucenia przez Sąd drugiej instancji bezpośrednio po jej wniesieniu oraz z rozpoznania *in merito* i oddalenia wniosku o wstrzymanie wykonaności zaskarżonego wyroku. Należy podkreślić, że ocena dopuszczalności skargi kasacyjnej poprzedzająca rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia (art. 388 § 1 k.p.c.) ma charakter wstępny i prowizoryczny, merytoryczne rozpoznanie tego wniosku nie stoi więc na przeszkodzie późniejszemu odrzuceniu skargi, jeżeli okaże się niedopuszczalna.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie (art. 398¹⁶ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

kc

jw